

Strona znajduje się w archiwum.

BABCIU! TO NIE TWÓJ WNUCZEK! DZIADKU! TO NIE POLICJANT!

Data publikacji 08.01.2016

Oszuści "na wnuczka" i "na policjanta" wciąż oszukują starsze osoby. Wyłudniają pieniądze od naszych babć, mam, cioc, dziadków, ojców i wujków. Nie bądźmy obojętni i wcześniej ostrzegajmy naszych krewnych, że mogą do nich telefonować osoby podszywające się pod członków rodziny. Osoby te mogą prosić o pieniądze, które mają im pomóc w rozwiązaniu nagłego problemu. Nie pozwólmy, aby w ten sposób nasi najbliżsi stracili dorobek swojego życia. Porozmawiajmy z nimi o oszustach.

Stołeczna Policja i Urząd m. st. Warszawy przestrzegają mieszkańców stolicy przed oszustami wyłudzającymi od starszych osób pieniądze metodą na tzw. „policjanta”. Sprawcy tego typu oszustw są często zatrzymywani dzięki pomocy osób, które mają świadomość tego, że mogą zostać oszukane. Niestety wciąż jesteśmy informowani o kolejnych pokrzywdzonych. Kiedy starsza osoba odbiera telefon od rzekomego „policjanta” z prośbą o pomoc w zatrzymaniu oszustów działających metodą na tzw. „wnuczka”, często przekazuje przestępcom oszczędności całego życia.

Przestępcy oszukujący starszych ludzi metodą na tzw. „wnuczka” działają w stolicy od około 10 lat. Pomimo zatrzymania przez policję wielu z nich, nadal docierają do nas sygnały o kolejnych pokrzywdzonych osobach.

Przy tego typu przestępstwach bardzo ważną rolę odgrywa profilaktyka. Dlatego właśnie Komenda Stołeczna Policji oraz Urząd m.st. Warszawy rozpoczęły dużą akcję informacyjną, której głównym celem jest uświadomienie osób starszych przed grożącym im niebezpieczeństwem ze strony oszustów. Chcemy tym przekazem zainteresować także młodsze osoby, które dzięki bezpośrednim kontaktom z rodzicami, dziadkami i innymi starszymi osobami w rodzinie, mogą przekazać im niezbędną wiedzę.

Oszuści niedawno zmodyfikowali metodę swojego działania. Tak, jak na początku dzwoniąc na numer stacjonarny i nawiązując rozmowę ze starszą osobą podszywają się pod któregoś z członków rodziny. Po chwili jednak przerywają połączenie. Bardzo szybko telefon ponownie dzwoni. Tym razem przestępca podaje się za policjanta, funkcjonariusza CBŚ lub CBA.

Oszust przekonuje starszą osobę, że rozpracowuje zorganizowaną grupę przestępczą i prosi, aby mu w tym pomóc. Ta pomoc ma polegać na przekazaniu gotówki. Dzięki temu będzie można zatrzymać prawdziwych przestępców oszukujących starsze osoby na tzw. "wnuczka".

W rzeczywistości są przestępcami, nie mającymi nic wspólnego z policją. Jedynym ich celem jest wzbogacenie się kosztem ludzkiej krzywdy. Po przekazaniu pieniędzy lub wpłaceniu ich na wskazane przez oszusta konto, wszelki kontakt z przestępcami się urywa. Z reguły wówczas pokrzywdzony orientuje się, że padł ofiarą oszusta.

Oszuści informują starsze osoby, aby udając się do banku w celu wypłaty pieniędzy, nie mówili kasjerom i obsłudze placówek bankowych, w jakim celu to robią. Oszuści starają się przekonać starsze osoby, że pracownicy banków

również należą do grupy przestępczej i dlatego nie wolno ich o niczym informować.

Z policyjnych informacji wynika, że coraz więcej osób jest świadomych zagrożenia. Dzięki temu często przestępcom nie udaje się oszukać kolejnych osób, do których telefonują oszuści, próbujący wyłudzić pieniądze.

Pamiętajmy, że zasada „ograniczonego zaufania” do nieznajomych obowiązuje nie tylko dzieci. Dorośli często o niej zapominają, stając się ofiarami własnej łatwowierności i braku rozważli. Oszuści wykorzystują ufność oraz dobre serce osób, które nie potrafią odmówić pomocy w trudnej sytuacji. Niespodziewane telefony osób podających się za policjantów, od dawno niewidzianych wnuków, siostrzenic czy kuzynów nie muszą zakończyć się naszą finansową porażką, jeżeli będziemy przestrzegać kilku podstawowych zasad, o które apelujemy:

Jak nie dać się oszukać?

dzwoni telefon

ktoś mówi, że jest Twoim wnuczkim, krewnym...coś się wydarzyło: wypadek, choroba

rozmówca się rozłącza, a za chwilę telefon dzwoni ponownie

ktoś mówi, że trwa akcja policyjna, która pozwoli zatrzymać oszustów...

pada prośba o zachowanie wszystkiego w tajemnicy

pilnie potrzebne są pieniądze lub wartościowe rzeczy, jeśli nie masz pieniędzy, pada prośba o zaciągnięcie kredytu

rozmówca prosi Cię o przekazanie pieniędzy wskazanej osobie lub wykonanie przelewu

Pomogłaś/eś, przekazałaś/eś pieniądze, czekasz...

Uspokoilaś/eś się, dopiero teraz dzwonisz do wnuczka, na policję ... już wiesz, że dałaś/eś się oszukać... Straciłaś/eś wszystkie swoje oszczędności!

Nie musiało się tak stać. Bądź ostrożna/y, pamiętaj:

jeżeli rozmówca proponuje Ci, że możesz potwierdzić autentyczność dzwoniącego policjanta pod numerem 112 - zanim zadzwonisz pod ten telefon, sprawdź czy rozłączyłeś poprzednią rozmowę

Policja nigdy w takich lub podobnych sytuacjach nie prosi o przekazanie pieniędzy

nie działaj pochopnie pod presją czasu

po rozmowie zadzwoń do kogoś bliskiego na znany Ci numer telefonu, by opowiedzieć o zdarzeniu - nie może być ono tajemnicą

jeśli nie możesz skontaktować się z najbliższymi, niezwłocznie powiadom policję o takim zdarzeniu, dzwoniąc pod numer 112

Komenda Stołeczna Policji uruchomiła też specjalną linię telefoniczną dla tych osób, które podejrzewają, że mógł do nich zatelefonować oszust podający się za „wnuczka”, „krewnego” lub „policjanta - funkcjonariusza CBŚ”. Nie dajmy przestępcom szansy! Nie pozwólmy, aby zabrali oszczędności życia! Na Państwa sygnały policjanci czekają przez całą dobę.

Telefonować można pod nr 22 60-33-222.

W przypadku jakichkolwiek podejrzeń, że nie jest to członek rodziny, czy prawdziwy funkcjonariusz tylko oszust lub w chwili, gdy telefonująca osoba postępuje w podany powyżej sposób PROSIMY O NATYCHMIASTOWE POWIADOMIENIE POLICJI.